Informacja prasowa,

Katowice, 6 sierpnia 2020 r.

**Zdobywca dwóch Złotych Palm na Festiwalu w Cannes, wybitny brytyjski reżyser, twórca zaangażowanego społecznie kina, pięciokrotnie nagrodzony w Wenecji Ken Loach będzie gościem 10. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego Transatlantyk. Hasłem jubileuszowej edycji Festiwalu, który po raz pierwszy odbędzie się na Śląsku, jest “Transformacja - przebudzenie czy tylko wstrząs”. Przedstawiamy pierwsze szczegóły programu.**

Czy doświadczenie pandemii jest plagą, która pogrąży ludzkość, czy też szansą na nowe otwarcie? Jak zmieni się świat wokół nas? Co przetrwa, co ulegnie transformacji, co zupełnie zniknie? I, przede wszystkim, czy będą to zmiany trwałe, czy też doświadczenia ostatnich miesięcy okażą się raczej przejściowym wstrząsem? Te pytania naturalnie wywołane przez pandemię będą mogli zadać sobie - za pośrednictwem kina - jesienią widzowie Festiwalu. **Jubileuszowy,** **10. Transatlantyk Festival odbędzie się między 1 a 8 października na Śląsku, w Katowicach**. Pierwsza śląska edycja Transatlantyku będzie miała nową formę, odpowiadającą na wyzwania związane z wymogami bezpieczeństwa oraz koniecznością utrzymywania fizycznego dystansu. Pokazy festiwalowe odbędą się **zarówno w katowickich kinach, jak i online**. Choć dla branży filmowej ten rok jest wyjątkowo trudny, program Festiwalu będzie jak zwykle obszerny i zróżnicowany, wypełnią go **polskie premiery najciekawszych filmów z największych światowych festiwali**,  **najlepsze rodzime filmy krótkometrażowe, doskonała klasyka, a także** **spotkania z gośćmi, debaty, masterclassy oraz koncerty**. Warto już dziś zarezerwować sobie czas!

**HASŁO JUBILEUSZOWEJ EDYCJI FESTIWALU**

Jak mówi **Jan A.P. Kaczmarek, Dyrektor i Twórca Festiwalu:** *“Naszą tradycją jest, że myśląc o haśle każdej edycji, szukamy tematów aktualnych, niejednoznacznych i otwierających szeroką debatę. W marcu tego roku cały świat wcisnął przycisk ‘pauza’. To pierwsze tak intensywne, globalne doświadczenie w historii ludzkości, a jego skali jeszcze nie znamy. Jesteśmy przekonani, że* ***hasło 10. edycji Transatlantyku - “Transformacja - przebudzenie czy tylko wstrząs” - uruchomi wyobraźnię widzów i pozwoli nam wszystkim******szukać odpowiedzi na pytania o to, jak chcemy dalej żyć, pracować, podróżować i tworzyć”.***

**Joanna Łapińska, Dyrektor Programowa**, dodaje: *“Przygotowując program naszej pierwszej śląskiej odsłony Festiwalu Transatlantyk obserwowaliśmy, jak na całym świecie ludzie oraz sztuka mierzą się z pytaniem: czy wirus jest klęską ludzkości, czy jej szansą na nowe otwarcie.* ***Mamy teraz bezprecedensową szansę zastanowić się, w jakim świecie chcemy żyć i jakie inne światy są możliwe. To ostatnie, jak zawsze, podpowiada nam kino”****.*

Tegoroczny Festiwal Transatlantyk po raz pierwszy zagości na Śląsku. Współorganizatorami są **śląskie instytucje kultury: Instytucja Filmowa Silesia Film oraz Ars Cameralis Silesiae Superioris.** Niezależnie od spotkań w kinach, Transatlantyk będzie też odbywał się online, a to oznacza, że wydarzenie współorganizowane przez śląskie instytucje i Fundację Transatlantyk Festival będzie dostępne dla widzów z całego kraju.

Jak mówi **Ewa Sadkowska**, Dyrektor Instytucji Filmowej Silesia Film:

*Bardzo cieszymy się, że festiwal odbędzie się w kinach prowadzonych przez Instytucję Filmową Silesia Film. W naszych katowickich kinach, gdzie film odmieniamy przez różne przypadki nie mogło zabraknąć tak ważnego wydarzenia jak Festiwal Transatlantyk. Jesteśmy również pewni, że jest to wydarzenie, które zainteresuje naszych widzów spragnionych dobrego kina szczególnie teraz po okresie kiedy z powodu koronawirusa dostęp do oferty kulturalnej był ograniczony.*

**Marszałek Województwa Śląskiego, Wojciech Kałuża**, podsumowuje: *Październikowa edycja Festiwalu Transatlantyk będzie szczególna z wielu powodów: po pierwsze, będzie to pierwsza śląska odsłona tego międzynarodowego festiwalu filmowego. Po drugie, jest to jubileuszowa, 10. edycja, a po trzecie - odbywa się ona w nieprzewidywalnym czasie pandemii. Tym bardziej cieszy, że Festiwal odbędzie się w pełnym wymiarze oraz z udziałem znakomitych gości z całego świata.*

Jakie filmy i wydarzenia złożą się na 10. edycję Festiwalu Transatlantyk? Z kim będzie się można spotkać, kogo zapytać o artystyczne plany i marzenia na czas po pandemii?

**KEN LOACH GOŚCIEM TRANSATLANTYK FESTIVAL**

Transatlantyk jest wydarzeniem światowego formatu, a jego mocną stroną są tradycyjnie spotkania z twórcami z całego świata. Gościem jubileuszowej edycji będzie **Ken Loach, który otrzyma przyznawaną na festiwalu Transatlantyk nagrodę FIPRESCI Platinum Award 95**. **Reżyser pojawi się w Katowicach osobiście**; widzowie zobaczą **retrospektywę** jego filmów, będą też mogli uczestniczyć w **masterclassie** z legendarnym twórcą.

Jeśli zarządzenia sanitarne związane pandemią uniemożliwią reżyserowi podróżowanie, będzie uczestniczył w Transatlantyku wirtualnie, a spotkanie z nim będzie transmitowane. Zarówno Ken Loach, jak i organizatorzy festiwalu Transatlantyk zakładają jednak, że w październiku spotkają się osobiście w Katowicach, a reżyser będzie mógł porozmawiać z widzami podczas masterclass.

Jak zapowiada Dyrektor Programowa Festiwalu, Joanna Łapińska: *“W ramach retrospektywy pokażemy 5 filmów reżysera, wśród nich wybitny ‘****Kes’*** *z 1969 roku, uważany za jedno z najwybitniejszych dzieł światowego kina oraz film, za który reżyser otrzymał swoją pierwszą Złotą Palmę w 2006 r. – ‘****Wiatr buszujący w jęczmieniu’****. Wszystkie* ***tytuły wybraliśmy wspólnie z Kenem Loachem****, który jest osobiście zaangażowany w przygotowanie swojej wizyty na Festiwalu. Cieszy nas, że spotkamy się z nim właśnie w Katowicach, gdzie powstawała część zdjęć do filmu Loacha z 2008 r. ‘Polak potrzebny od zaraz’.*

**Ken Loach otrzyma podczas festiwalu prestiżową nagrodę FIPRESCI Platinum Award 95.** Festiwal Transatlantyk jest jednym z dwóch festiwali filmowych na świecie, podczas których przyznawane są jubileuszowe nagrody Międzynarodowej Federacji Krytyków Filmowych FIPRESCI. Wyróżnieniami tymi honorowani są wybitni reżyserzy filmowi, którzy zapisali się w historii światowego kina. Nagrody FIPRESCI 90+ upamiętniające dziewięćdziesięciolecie powstania tej prestiżowej, najważniejszej międzynarodowej organizacji zrzeszającej krytyków filmowych, przyznawane będą co roku aż do setnych urodzin FIPRESCI. Do tej pory podczas festiwalu Transatlantyk nagrody te otrzymali **Lucrecia Martel, Sally Potter i Arturo Ripstein**. Partnerem retrospektywy Kena Loacha festiwalu jest British Council. Pokazane zostanie 5 filmów brytyjskiego Mistrza - oprócz “Kes” i “Wiatru buszującego w jęczmieniu” będą to “Riff-Raff”, “Jestem Joe” oraz **“Nie ma nas w domu”**.

Ken Loach jest jednym z najwybitniejszych twórców kina społecznie zaangażowanego. Kamerę stawia wszędzie tam, gdzie widzi niesprawiedliwość, a jego spojrzenie zawsze cechuje przenikliwość i wyczuwalna pod szorstkim obrazem czułość. Na całym świecie jego filmy przyjmowane są nader entuzjastycznie, a w ręce reżysera trafiło dotychczas **wiele nagród z najważniejszych festiwali filmowych świata, w tym nagroda za całokształt twórczości na Festiwalu Filmowym w Wenecji w 1994 r.**

Autor **“Riff-Raff”** dlatego tak przekonująco, a czasem boleśnie prawdziwie portretuje brytyjskie społeczeństwo, bo opowiada o świecie, który zna na wylot. Wychował się w niezamożnej rodzinie w małym miasteczku w Warwickshire. Po szkole pracował fizycznie. Awans społeczny przyniosły mu wprawdzie studia prawnicze w Oxfordzie, ale wyuczonego zawodu nigdy nie wykonywał. Choć z drugiej strony niezgodę na niesprawiedliwość, czujny społeczny słuch i znajomość instytucji państwa opiekuńczego wykorzystuje w każdym swoim filmie - tyle że jego wokandą jest sala kinowa, nie sąd. Pracował z sukcesami w teatrze i w telewizji. Bywało, że **jego twórczość uruchamiała społeczną debatę, która skutkowała zmianami prawa** - tak było ze znakomitym filmem telewizyjnym sprzed 50 lat pt. “Cathy, wróć do domu”, w który Loach naświetlił problem bezdomności. Można się z nim spierać - i tak robi część brytyjskiego środowiska - nie można mu jednak odmówić celnych obserwacji, maestrii budowania postaci z drobnych scen, małych gestów i krótkich zdań czy wreszcie nieustającej gotowości do opowiadania o ludziach, którzy sami nie mają dość środków lub siły, by upomnieć się o swoją historię.

W wielu swoich filmach - jak np. **“Pieśń Carli”, “Chleb i róże”, “Ziemia i Wolność”** czy **"Wiatr buszujący w jęczmieniu”** - reżyser pokazuje narodowe zrywy w obronie wolności, ukazując bojowników, którzy walczą o ojczyznę mimo wszelkich przeszkód i nie rezygnują z marzenia o niepodległości.

Retrospektywa Kena Loacha obejmuje pięć ważnych w jego filmografii tytułów. **“Kes”** to opowieść o 14-letnim Billym, który wraz z matką i przyrodnim bratem mieszka w małym górniczym miasteczku w Anglii. Chłopiec pracuje jako roznosiciel gazet, w szkole musi znosić przytyki kolegów, w rodzinie nie ma oparcia. Jego azylem są podmiejskie tereny, na których obserwuje ptaki. Zafascynowany pięknem i niezależnością tych zwierząt, pewnego dnia zabiera pisklę dzikiego sokoła z gniazda i na własną rękę, w zaciszu starej szopy rozpoczyna fascynujący proces tresowania dzikiego ptaka. Natomiast **“Wiatr buszujący w jęczmieniu”** to bezkompromisowa, prosta i unikająca koloryzowania opowieść o walkach niepodległościowych w Irlandii sprzed 100 lat. Historia dwóch braci, Damiana i Teddy’ego, którzy choć bliscy sobie, w wielkiej maszynie historii znajdują się nagle po przeciwnych stronach barykady, jest próbą rozliczenia się z bolesnym etapem XX-wiecznej historii Irlandii.

Ken Loach nazywa siebie optymistą, choć jego filmy mogą w pierwszej chwili sprawiać inne wrażenie. Widzowie czują jednak, że twórca popiera niepoprawny idealizm swoich bohaterów, którzy podejmują fatalne w skutkach decyzje, ale ich wybory okazują się ostatecznie swego rodzaju moralnym zwycięstwem. Mimo krytycznych poglądów na temat rzeczywistości **reżyser wierzy w zwycięstwo ideałów, a przede wszystkim - w ludzi**, ich zdolność przetrwania i budowania trwałych więzi. W wywiadzie prasowym z 2017 r. powiedział: *„Wydaje mi się, że ludzie zaczynają rozumieć, że* ***świat nie może dalej tak funkcjonować. [...] Inna rzeczywistość jest w zasięgu ręki. Czujemy, że nadeszła pora zmian”.*** Tym ciekawsze jest, co powie fanom kina i dziennikarzom podczas swojej październikowej wizyty w Katowicach.

**NOWE KINO i Transatlantyk Distribution Award**

W tej sekcji publiczność zobaczy najnowsze i najciekawsze tytuły z całego świata. **Wszystkie prezentowane w ramach NOWEGO KINA filmy będą miały w Katowicach swoje polskie premiery.** Tradycyjnie też **widzki i widzowie wybiorą film, który otrzyma Transatlantyk Distribution Award** - nagrodę finansową w wysokości 20 000 zł, w całości przeznaczoną na wsparcie dystrybucji zwycięskiego filmu w polskich kinach.

Polska premiera **“Barn”** (reż. Dag Johan Haugerud) to kolejna po filmach Kena Loacha propozycja kina społecznie zaangażowanego, tym razem z Norwegii. Osią dramatu jest tu bójka na szkolnym boisku między 13-letnią Lykke i jej kolegą Jamiem, który pada nieprzytomny na murawę. Szkolne dochodzenie ujawnia, że jest kilka wersji wydarzeń prowadzących do tragedii, a napięcie wzmaga fakt, że rodzice ofiary i agresorki należą do opozycyjnych partii politycznych. Co więcej, dyrektorka szkoły ma romans z... ojcem Jamie’go. Drugi film Daga Johana Haugeruda to poruszająca opowieść o nawarstwiających się konfliktach, ale i o zderzających się perspektywach. Film, wcześniej znany pod tytułem “Beware of the Children” miał premierę na festiwalu w Wenecji, w sekcji Venice Days, zdobył też nagrody na ważnych europejskich festiwalach: w Goteborgu oraz Salonikach.

Z kolei **“One in a Thousand”** (reż. Clarisa Navas) przyjedzie do Katowic z Berlina, gdzie na tamtejszym festiwalu filmowym otwierał sekcję Panorama. Argentyńska reżyserka przygląda się w nim nastolatkom żyjącym na odrapanym osiedlu. Nie ma tu barów, pubów, klubów, ale nie znaczy to, że nie ma nic do roboty. Młodzież szwęda się pomiędzy budynkami, spotyka na podwórkach, a przede wszystkim na boisku do koszykówki. Główną bohaterką jest Iris, która ma na to wszystko czas, także dlatego, że wyleciała niedawno ze szkoły. Gdy poznaje trochę starszą od siebie Renatę, w jej życiu pojawiają się zupełnie nowe emocje.

Natomiast **“Gagarine”** (reż. Fanny Liatard, Jérémy Trouilh) to **produkcja z selekcji tegorocznego festiwalu w Cannes**, co oznacza, że znalazła się w gronie 50 filmów, które pokazane zostałyby na festiwalu w Cannes, gdyby się on odbył (a niestety został odwołany z powodu koronawirusa). Większość tych tytułów zaprezentowano podczas wirtualnej edycji Marche du Film, targów filmowych, a dużo i dobrze mówiło się właśnie o tej niezwykłej opowieści łączącej realizm magiczny z kinem zaangażowanym społecznie. Akcja “Gagarine” ma miejsce na ogromnym osiedlu Cite Gagarine, stojącym na przedmieściach Paryża. Wybudowano je na początku lat 60. na cześć kosmonauty Jurija Gagarina, a rok temu zaczęto burzyć. Akcja filmu zaczyna się tuż przed demolką, gdy mieszkańcy jeszcze wierzą, że ich domy uda się uratować. Najżarliwszy jest w tym 16-letni Youri, który ma smykałkę do naprawiania wadliwych urządzeń i tworzenia nowych - prawie z niczego. Mocną stroną filmu jest nie tylko jego niezwykły ton, ale znakomity Alseni Bathily w roli Youriego.

**KONKURS POLSKICH KRÓTKICH METRAŻY**

Jak każdego roku, także podczas jubileuszowego 10. Transatlantyku odbędzie się konkurs, w ramach którego prezentowane będą najbardziej interesujące z polskich filmów krótkometrażowych z ostatnich dwóch lat. Jury konkursowe wybierze spośród nich dwa tytuły: **zdobywca Nagrody Głównej otrzyma 7 000 złotych, a zdobywca Wyróżnienia 3 000 złotych.** Konkurs Polskich Krótkich Metraży organizowany jest by wspierać młodych reżyserów i reżyserki. Tego roku na konkurs spłynęła rekordowa liczba zgłoszeń. W Katowicach zobaczymy zatem starannie wybrany zestaw tytułów.

**HISTORIE KINA: Kultura wstrząsu**

W tym roku w ramach sekcji HISTORIE KINA zaprezentowane zostaną tytuły, które opowiadać będą o sytuacjach granicznych, o momentach, które doprowadzają do pęknięć, przewartościowań, nieodwracalnych zmian w życiach bohaterów. Przeżywane wstrząsy przyjdą z różnych stron, będą też różnego charakteru. Niektóre z nich wywoła człowiek, gdzie indziej zadziała siła wyższa, nieraz nie do końca definiowalna. Różne też będą następstwa tych zdarzeń.

Widzki i widzowie zobaczą m.in. głośne **“Schronienie”** z 1995 r. (reż. Todd Haynes) ze świetną Julianne Moore w roli głównej. Carol White, gospodyni domowa, z dnia na dzień zaczyna coraz gorzej się czuć, a przyczyny pogorszenia się stanu jej zdrowia pozostają zagadką zarówno dla niej, jak i dla lekarzy. Kiedy Carol dowiaduje się o istnieniu choroby środowiskowej, zaczyna inaczej myśleć o swoich dolegliwościach. Choroba jako metafora pozwala reżyserowi zręcznie, oszczędnymi środkami i z chirurgiczną precyzją budować opowieść o zewnętrznym, wszechobecnym zagrożeniu, uważności i wewnętrznej przemianie. Powstały ćwierć wieku film z zaskakującą trafnością i w najbardziej bezpośredni sposób komentuje pandemiczną sytuację, w jakiej świat znalazł się w 2020 roku

W Katowicach w październiku zobaczyć będzie też można wcześniej nie pokazywany w Polsce francuski film izraelskiego twórcy pt. **“Les stances a Sophie”** (reż. Moshe Mizrahi). Powstały w 1971 r., opowiada herstorię młodej i rzutkiej Celine, która wychodzi za mąż za Phillipe’a wywodzącego się z zamożnej francuskiej arystokracji. Czy Celine napisze wraz z przyjaciółką książkę o kobiecej seksualności, jak planowała, czy może raczej ulegnie namowom małżonka i będzie wiodła stateczne, spokojne i bezbarwne życie? Widzowie przekonają się jesienią. Obok historii, publiczność doceni na pewno warstwę muzyczną, w całości wykonaną przez znakomity awangardowy jazzowy zespół The Art Ensemble of Chicago z Lesterem Bowie w składzie. Ten ostatni znakomicie znany jest w Polsce fanom yassu i legendarnej już “Miłości”, z którą grał w latach 90.

Wydarzeniem 10. edycji Transatlantyku będzie także pokaz senegalskiego filmu z 1973 r. pt. **“Touki Bouki”** (reż. Djibril Diop Mambéty). Dzieło to jest powszechnie uważane za **najważniejszy afrykański film, jaki dotychczas powstał.** W warstwie narracyjnej to opowieść o pasterzu Mory - którego motor ozdobiony jest czaszką z rogami byka - i studentce z Daraku, Anty; historia o próbie ucieczki i zmiany swojego życia. Bohaterowie snują plany przenosin do Paryża, szukają sposobów na wyrwanie się ze świata, w którym oboje czują się zatrzaśnięci. Czy nowe życie jest możliwe? Czy Mora i Ante są na nie gotowi? Frenetyczna ścieżka dźwiękowa i dynamiczny montaż czynią z filmu produkcję przełamującą stereotyp afrykańskiego powolnego i statycznego kina. W Polsce prawie nieznany, “Touki Bouki” dzięki swojej nowatorskości stał się twórczą inspiracją dla co najmniej 2 pokoleń artystów o afrykańskich korzeniach. Nawet Beyoncé i Jay-Z złożyli hołd filmowi Mambéty, kiedy dwa lata temu przygotowali trailer swojej trasy “On The Run II” - na zdjęciach i wideo promującym koncerty para jedzie na motorze, na którym dumnie spoczywa czaszka byka.

**NOWA ENERGIA**

Wyjątkowym projektem tej edycji będzie sekcja prezentująca filmowe bogactwo artystyczne filmowców związanych ze Szkołą Filmową im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego. To oni - absolwenci Szkoły nadają rytm współczesnemu kinu polskiemu, ich filmy odnoszą też liczne sukcesy za granicą. O fenomenie katowickiej uczelni, o sposobach, w jakie szkoła ta pozwala rozwijać się talentom i kształtuje dojrzałość artystyczną, mówić będzie sekcja Nowa Energia. Widzowie i twórcy zbadają też wspólnie, na ile miejsce, w którym szkoła się mieści - czyli Śląsk - oddziałuje na reżyserki i reżyserów. W ramach sekcji zaprezentowane zostaną filmy Jana P. Matuszyńskiego, Agnieszki Smoczyńskiej, Marcina Koszałki, Piotra Domalewskiego czy Macieja Pieprzycy - w każdym przypadku będzie to jedna etiuda z czasów studiów oraz jeden film pełnometrażowy. Programowi filmowemu towarzyszyć będą spotkania i dyskusje z reżyserami i pracownikami Szkoły.

Szkoła Filmowa im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego jest Partnerem 10. edycji Festiwalu Transatlantyk.

**KALEJDOSKOP**

W sekcji Kalejdoskop kinomani zobaczą filmy odbijające to, co dzieje się w dzisiejszym świecie i dzisiejszym kinie; wartościowe nowe tytuły.

Na drugim pokazie w Polsce podziwiać będzie można m.in. film **“Sole”** (reż. Carlo Sironi), dwukrotnie nagrodzony w Wenecji dramat ze świetną Sandrą Drzymalską (“Powrót”) w roli ciężarnej polskiej emigrantki Leny, która zgadza się sprzedać swoje dziecko bezpłodnej, bogatej parze. Dogląda jej rówieśnik, Ermanno, spokrewniony z małżeństwem, który uznał dziecko Leny za swoje, bo we Włoszech rodzinna adopcja jest dużo łatwiejsza. Między młodymi rodzi się więź z ustaloną datą jej wygaśnięcia - dniem porodu. Chyba, że… Wyciszony, pełen przestrzeni, nastrojowej muzyki oraz zimnych kolorów film Carla Sironi to opowieść o tym, że rodzina to także wybór. Film zdobył świetne recenzje na kolejnych festiwalach, także tym w Toronto. Polskim koproducentem filmu jest firma Lava Film. Agnieszka Wasiak z Lava Films, była uczestniczką pierwszej edycji Lodołamacza w 2017 roku.

**KINO NOCĄ**

W ramach bardzo popularnej wśród widzów sekcji dla nocnych marków o silnych nerwach zobaczyć będzie można m.in. **„Wander”** (reż. April Mullen) o prywatnym detektywie z poważnymi zaburzeniami psychicznymi, który zostaje zatrudniony do zbadania podejrzanej śmierci w pobliskim, niewielkim, tytułowym miasteczku Wander. Każdy kolejny wątek śledztwa niebezpiecznie przypomina nierozwiązaną sprawę tragicznej śmierci jego córki i „spisku”, na którego tropie detektyw jest od lat. W rolach głównych Aaron Eckhart i Tommy Lee Jones.

Dla fanów kinematografii skandynawskiej gratką będzie norweski **„Mortal”** (reż. André Øvredal). W niewielkiej osadzie położonej na odludziu dochodzi do tajemniczej eksplozji. Jedynym ocalałym z tragicznego zdarzenia jest Eric, dwudziestokilkuletni amerykański turysta, który przybył do Europy w poszukiwaniu swoich skandynawskich korzeni. Mężczyzna wkrótce odkrywa, że posiada nadprzyrodzone moce….

**FILMOWY KLAN URWISÓW**

Nieodłącznym elementem festiwalowego programu jest sekcja filmów dla najmłodszych widzów. Także i tego roku małe miłośniczki i miłośnicy kina będą mogli zasiąść w kinowych salach oraz przed domowymi ekranami, by podziwiać to, co ciekawego, zaskakującego, pełnego zwrotów akcji oraz sympatycznych bohaterów wydarzyło się w kinie dla dzieci w ostatnim roku. Filmy z tej sekcji pokazywane będą w godzinach przedpołudniowych, aby urwisy mogły wymienić się wrażeniami i sprawdzić, które z filmowych przygód można odtworzyć na podwórku przed zapadnięciem zmroku, a także po to, aby dzielne opiekunki i opiekunowie zdążyli ocalić świat przed katastrofą i udać się spokojnie na wieczorne seanse festiwalowe dla trochę starszych widzów ;)

**BILETY I AKREDYTACJE**

Festiwalowa publiczność j**uż od 17 sierpnia** będzie mogła zaopatrzyć się w **akredytacje na Festiwal**, które umożliwiają zobaczenie kilkudziesięciu tytułów oraz udział w spotkaniach i wydarzeniach towarzyszących. Akredytacje dla widzów dostępne będą za pomocą serwisu filmowa.net, a ich odbiór możliwy będzie w październiku w centrum festiwalowym w kinie. Cena akredytacji dla widzów to 120 zł (normalna) i 80 zł (ulgowa - dla seniorów, uczniów i studentów).

Bilety na seanse offline będą do zakupu w kasach festiwalowych kin lub poprzez serwis filmowa.net w drugiej połowie września. Pojedynczy bilet normalny kosztować będzie 15 zł, ulgowy zaś 12 zł. Bilety na seanse online dostępne będą w cenie 15 zł.

Festiwal Transatlantyk to tradycyjnie także **bogaty program bezpłatnych wydarzeń towarzyszących**, w których udział wziąć może każdy, kto tylko ma ochotę. Zeszłego roku były to spotkania, rozmowy z twórcami, debaty czy ciekawe wykłady prowadzone przez pracowników Uniwersytetu SWPS. Szczegółowy plan tegorocznych wydarzeń towarzyszących znany będzie we wrześniu.

**10. Transatlantyk Festival odbędzie się w dniach 1-8 października na Śląsku**. Festiwal Transatlantyk jest artystycznym pomostem pomiędzy dwiema dziedzinami sztuki: filmem i muzyką. Wytwarza niepowtarzalną przestrzeń kreatywnego współdziałania na styku tych dwóch światów.

Twórcą i Dyrektorem Festiwalu jest kompozytor, laureat Oscara® Jan A.P. Kaczmarek, a Dyrektor Programową – Joanna Łapińska.

Organizatorem Festiwalu Transatlantyk jest Fundacja Transatlantyk Festival. Partnerem Głównym Festiwalu jest Województwo Śląskie. Współorganizatorami są Instytucja Kultury Ars Cameralis Silesiae Superioris oraz Instytucja Filmowa Silesia Film w Katowicach. Partnerami Festiwalu są m.in. Muzeum Śląskie w Katowicach, Szkoła Filmowa im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego, ASP w Katowicach i Rondo Sztuki oraz British Council.

Festiwal współfinansuje Polski Instytut Sztuki Filmowej. Festiwal dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

**KONTAKT DLA MEDIÓW:**Józefina Bartyzel
jozefina@transatlantyk.org
+48 695 492 970